



Miłość nieszukająca swojej chwały

V Niedziela Wielkanocna

Po wyjściu Judasza z wieczernika Jezus powiedział: Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. (J 13,31-33a.34-35)

Modlitwa przygotowawcza: Poproś o czyste serce, aby twój umysł był skupiony na Bogu, szukał Jego woli oraz chwały. Poproś, aby to On był w tej modlitwie na pierwszym miejscu, a nie ty.

Obraz: Wyobraź sobie, że jesteś w wieczerniku i siedzisz za stołem razem z Jezusem i Apostołami. Zobacz, chleb na stole oraz wino. Usłysz, jak Jezus naucza swoich uczniów.

Prośba: O łaskę przyjęcia sercem Bożej miłości oraz szukanie wyłącznie Bożej chwały.

1. Szukanie swojej chwały.

Jezus mówi o tym, że zostanie wkrótce otoczony chwałą. Droga do tego będzie wiodła przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. Człowiek jest również powołany do uczestnictwa w tej chwale, ale wprawdę nim to nastąpi jest zaproszony do naśladowania Jezusa. Pokusa, która staje na drodze polega na ominięciu owego zaproszenia, by sięgnąć od razu po chwałę. W jakich sytuacjach zamiast szukać chwały Bożej, szukam tak naprawdę siebie? Czy proszę Jezusa, aby pokazał mi rany mojego serca, które krzyczą o akceptację, skupiając moją uwagę na sobie a odwracając od Boga?

2. Działanie po swojemu.

Człowiek szukający swojej chwały działa po swojemu, nie pytając Boga o zdanie. Buduje on często dzieło dla Boga, które Bożym dziełem nie jest i nie ma z nim nic wspólnego. Nie pyta Jezusa co ma robić i w jaki sposób. Modlitwa zdaje się być wtedy powierzchowna i jest zaledwie balsamem na jego sumienie. „Będziecie Mnie szukać [...]” – Jezus nie daje się znaleźć tym, którzy w istocie Go tak naprawdę nie szukają. Jakie jest moje działanie? Czy moje decyzje stanowią dla mnie okazję do pogłębienia relacji z Bogiem, czy dystansują mnie jeszcze bardziej od Niego?

3. Przykazanie miłości - jedynym wyjściem.

Przykazanie miłości Boga i bliźniego jest kluczem do wyjścia ze swoich lęków, obaw, zranień oraz

wszelkiego zagubienia. Człowiek, który kocha, wprawdzie przyjmuje miłość od Boga. Wierzy w nią całym sercem i nie boi się wtulić w ramiona Ojca. Doświadczenie miłości pozwala mu na odwrócenie oczu od siebie i swoich słabości (z którymi wciąż się zmagają, ale idzie mężnie naprzód) a odkryciu, że są inni, którzy potrzebują jego pomocy i uwagi. Prawdziwa miłość zmienia perspektywę patrzenia oraz daje moc, aby z największych zranień wyprowadzić największe dobro i dar współczucia wobec innych. Jak jest moje serce? Czy widzę coraz wyraźniej Bożą miłość działającą w moim życiu?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem, tam przy stole, o tym, co stanowi sedno tej modlitwy dla Ciebie.

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz.